

III Zjazd ZMS rozpoczął obrady

Na sali przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z Wł. Gomułą, E. Ochabem i J. Cyrankiewiczem na czele

WARSZAWA (PAP) W obecności Władysława GOMUŁKI, Edwarda OCHABA, Józefa CYRANKIEWICZA oraz członków najwyższych władz partyjnych i państwowych rozpoczął się 17. bm. w Warszawie III Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Podstawowy cel — socjalistyczne wychowanie młodzieży

Przemówienie Wł. Gomułki

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR witam III Zjazd ZMS i składam wam towarzysze delegaci i za wszystkim pośrednictwem wszystkim członkom ZMS gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Sprawa młodzieży zajmuje jedno z czołowych miejsc w pracy naszej partii. Polityka partii i rządu przeniknięta jest głęboką troską o młode pokolenie Polski Ludowej, o właściwe jego wychowanie i należyte przygotowanie do życia. W tej dziedzinie poważne znaczenie ma działalność naszego Związku, jako ideowo-wychowawczej organizacji młodzieży.

Związek Młodzieży Socjalistycznej może się legitymować na swym III Zjeździe pokaznym dorobkiem we wszystkich dziedzinach swej działalności. Organizacja weszła, jako jeden z oddziałów zorganizowanego ruchu młodzieżowego Polski Ludowej, nawiązując do dobrych tradycji, do postępowych, rewolucyjnych i wyzwolenych walk młodzieży poprzednich pokoleń, kontynuując pracę i walkę prowadzoną przez Związek Młodzieży Polskiej, rozwijając coraz bardziej aktywną działalność wśród młodzieży. Świadczy o tym dwu i półkrotny wzrost liczby jej członków od czasu II Zjazdu ZMS, masowy udział zetemowców we współzawodniczeniu pracy, w brygadach pracy socjalistycznej, szeroki zakres czynów społecznych organizowanych przez ZMS i inne pozytywne wyniki działalności Związku. ZMS wniósł duży wkład w ogólny dorobek kraju, który sumowaliśmy z okazji 20-lecia Polski Ludowej i IV Zjazdu naszej partii.

W Algierze rozpoczął prace międzynarodowy komitet przygotowujący IX Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

W dniach 15-17 grudnia br. zgodnie z uchwałami RWPB przedstawiciele centralnych organów planowania Polski i Bułgarii przeprowadzili w Sofii rozmowy na temat współpracy gospodarczej w latach 1966-70. Na czele delegacji polskiej stał Stefan Jędrzejowski, a na czele delegacji bułgarskiej — Apostol Paszew.

Oficierowie sudańscy, którzy przesiadali szereg lat w więzieniu za czasów dyktatury wojskowej Abbuda, otrzymali pozwolenie przyłączenia się do wojska egipskiego, a także do walki prowadzonej przez powstańców kongijskich.

Ulewna deszcz, który przeszył północne terytoryum ZRA, wyrządził szkody na plantacjach owoców w rejonie Kafr-ed-Dabar i zniszczył ponad tysiąc domów chiopskich.

Ministerstwo Sprawiedliwości USA, mimo decyzji Sądu Najwyższego, znowu grozi sądem KP USA za odmowę zarejestrowania się w ministerstwie zgodnie z postanowieniami niestawnej ustawy McCarrana.

Trzej wyżsi urzędnicy Pentagonu zostali oskarżeni o sprzeniewierzenie pieniędzy państwowych.

W czwartek rozpoczęła się w Moskwie IV sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej, która uchwaliła plan gospodarczy i budżet Federacji na rok przyszły.

W mieście Meksyk otwarta została w środę pierwsza na kontynencie amerykańskim stała wystawa polskich obrabiarek.

17. bm. w 10 rocznicę śmierci Zofii Nałkowskiej odbyły się uroczystości złożenia wieńców na grobie pisarki w Alei Zasłużonych na cmentarzu wojskowym w Powązkach w Warszawie.

W czwartek przedstawiciele sądu krajowego we Francji wzięli udział w Warszawie. Wraz z uczestnikami wizji odbyła się liczna grupa dziennikarzy krajowych i zagranicznych.

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki zgromadziło się blisko 1000 delegatów, reprezentujących 800-tysięczną rzeszę członków ZMS.

Wśród obecnych — rodzice i krewni wybitnych nieżyjących działaczy polskiego ruchu młodzieżowego — Janka Krasickiego, Zofii Jaroszewicz, Mirosława Krajewskiego, Stanisława Dubois, Aleksandra Kowalskiego.

W obradach uczestniczą czołowi działacze bratnich organizacji młodzieżowych — Związku Młodzieży Wiejskiej, Zrzeszenia Studentów Polskich, Związku Harcerstwa Polskiego oraz Kół Młodzieży Wojskowej.

Na Zjazd przybyły delegacje zagraniczne. Delegacji młodzieży radzieckiej przewodniczył sekretarz KC Komсомоłu Abdul Wiezirow.

Obradom przysłuchuje się ponad 1000 przedstawicieli młodzieży stolicy i woj. warszawskiego.

Zjazd otwiera I sekretarz KC ZMS — Marian Renke.

Wśród długotrwałych okłasków zabiera głos Władysław Gomułka. (Przemówienie podajemy oddzielnie).

Przemówienie I sekretarza KC zebrani przyjmują niezwykle gorąco.

Referat Komitetu Centralnego ZMS precyzujący węższe zadania organizacji w najbliższych latach wygłasza następnie Marian Renke. (Skrót referatu podajemy oddzielnie).

Po zatwierdzeniu przez Zjazd regulaminu obrad i wyborze komisji zjazdowych rozpoczęła się dyskusja.

Dwoma słowami „nieprzeoraone pole” określił tow. Gomułka niewykorzystane w pełni możliwości działania ZMS, organizacji ideowo-politycznej, której największą słabością jest właśnie działalność ideologiczna. Organizacji, która w większym niż dotychczas stopniu musi wywierać wpływ na życie, postawę i zainteresowania młodzieży uczęszczającej się, na środowisko rodzinne. Pomocą partii w wychowywaniu, nie kopując jej działalności, ponieważ ZMS nie jest partią dla młodzieży lecz samodzielną organizacją młodzieżową, działającą pod ideowym przewodnictwem partii. Jako takiej, nie mogą pozostawać oboczne najsilniejsze problemy młodego pokolenia, w tym także sprawy bytowe. Spośród nich najważniejszą stanowi kwestia mieszkaniowa, której rozwiązanie może nastąpić jedynie przy czynnym zaangażowaniu młodych. Jednym z rezultatów pracy ideowo-wychowawczej — wskazał I sekretarz KC PZPR — powinno być uświadomienie sobie przez każdego młodego człowieka odpowiedzialności za swój los i losy rodziny, która zamierza założyć.

Zbędny uzasadniać jak bardzo aktualnie zabrakłoby wskazania tow. Gomułki w odniesieniu do naszego krakowskiego podwórka. Wiele równie aktualnych akcentów można się było doszukać w referacie I sekretarza KC ZMS Mariana Renkego. Gdyby ZMS w każdej fabryce, szkole, uczelni czy instytucji ascerpnął z ukarzanego, przebiegającego wachlarza zagadnień, zadań i problemów, dotyczących przygotowania młodych do pracy zawodowej, pomocy w podnoszeniu kwalifikacji i wiedzy ogólnej, udziału w procesach produkcyjnych i zarządzaniu zakładami, kończąc na organizowaniu wolnego czasu — szybko ZMS stałby się dla ogółu młodzieży organizacją, która „da się lubić”.

Z wielu omawianych w referacie spraw wybieram te, które w moim odczuciu szczególnie dotyczą Krakowa. A więc konieczność skutecznego zajęcia się problemami młodocianych. A więc również z praktyką ucieczania z działalności idealnej ze szkoleniem i działalnością wychowawczą szkół aktywną, a zastąpienie jej inną, w której każde zebranie ZMS, każda impreza, każde przedsięwzięcie służyłoby sprawie wychowania, wręczając wiedzę młodym, ułatwiając znalezienie odpowiedzi na nurtujące ich wątpliwości. Tego nie osiągnie się przy zważaniu działalności do wleciał tych samych grup młodzieży, rzućmy i formalizmem w działaniu. I jeszcze jeden akcent krakowski — wszystkie wysiłki mają być podejmowane wspólnie i innymi organizacjami.

W dyskusji jako drugi zabral głos student Akademii Górniczo-Hutniczej Piotr Goleń. Integracja środowisk, współpraca studentów z środowiskiem robotniczym na gruncie praktyki słuchaczy wyższych uczelni, poprzez wspólne zainteresowanie sążystymi i absolutnymi, podejmowanie przez studentów kół naukowych tematów istotnych dla poszczególnych zakładów pracy — oto lemat tego, przyjętego z dużym zainteresowaniem, wystąpienia. Propozycje i wnioski w tej sprawie zostały poparte relacją o dotychczasowych poczynaniach i doświadczeniach krakowskiego środowiska studenckiego.

A teraz kilka zdań o delegacji krakowskiej. Jest czwarta pod względem liczności (18 osób). Pięknymi strójami górniczymi i junacką postawą wyróżniają się delegaci Jaworzna. Wśród gości znaleźli się: kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR Kazimierz Ryguć, sekretarz KD PZPR Zwierzyniec Julian Wielgus, I sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR Politechniki Krakowskiej Stanisław Staruch i in. W przedmym Zjeździe zasiada I sekretarz KW ZMS Józef Najdek. Do komisji zjazdowych wybrani zostali: do wyborczej — Józef Najdek, Stanisław Bodziany (ZNTK Nowy Sącz), Helena Jastrzębska (okręgowy Komitet Studencki); do komisji uchwał — Lech Kmietowicz (I sekretarz KW ZMS Kraków), Ryszard Wanat (I sekretarz KP ZMS Chranów), Adam Pieszko (I sekretarz KP ZMS Huty im. Lenina); do statutowej — Jerzy Saratowicz (Zakłady Chemiczne Oświęcim), J. Najdek, Andrzej Bachowski („Azoty” Tarnów); do mandatowej — Stanisław Miłka (WSK Kraków).

Gazeta Krakowska

Proletariusze wszystkich krajów, łączy się!

Kraków, plątek 18 grudnia 1964 r.

Rok XVI
Cena 50 gr
Nr-301 (5238)
Wyd. A

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ



Po 20 latach znów na Ziemi Krakowskiej

Generał A. A. Jepszew honorowym obywatelem Wieliczki

(Inf. wł.) Kraków otulała jeszcze wczesno poranna mgła gdy na krakowski dworzec przybył wczoraj pociąg wojewódzki z delegacją FDJ po przybyciu na Dworzec Główny w Warszawie w otoczeniu witających ich przedstawicieli ZMS. Drugi od prawej: B. Kirchoff, A. Heiner i U. Janaus (delegacja FDJ).

Prezydium RN m. Krakowa mgr Z. Skolicki oraz dowódca VI Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej płk Edward Rozubirski. Goście radzieccy udają się na spotkanie z kierownictwem Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Generał Jepszew żywo interesuje się przemianami, jakie zaszły w województwie w okresie białym 20 lat, a ockreślenie momentu kiedy po raz pierwszy ujrzał tę ziemię w czasie działań wojennych.

Sekretarz KW tow. Stanisław Pięta podczas spotkania mówił szeroko o rozwoju i perspektywach województwa krakowskiego oraz o współpracy instancji partyjnej i ludności z jednostkami wojskowymi garnizonu krakowskiego. Radziecki generał w serdecznych słowach podziękował kierownictwu wojewódzkiej instancji partyjnej za serdeczne przyjęcie oraz wręczył pamiątkowy model rakiety.

Program pobytu gości radzieckich w Krakowie jest niezwykle napięty. Wojsko wprost z regulaminową dokładnością przestrzega ustalonych protokołów. Już o godz. 8.30 cała kolumna samochodowa wyrusza w kierunku Wieliczki, bo to miasto było jednym z najbliższych położonych Krakowa, do którego w czasie wojennych działań dotarła 38 Armia Radziecka, przynosząc wieloznaczoną wolność spod okupacji hitlerowskiej.

Znow serdeczne powitania wladz miejskich, kwiaty od młodzieży i wreszcie najważniejszy moment uroczystości. Przemawiając w imieniu wladz miejskich, przewodniczący Prezydium MRN w Wieliczce Z. Zaremba zwraca się bezpośrednio do bohatera Związku Radzieckiego generała armii Aleksieja A. Jepszewa, prosząc go, o przyjęcie dyplomu honorowego obywatela miasta Wieliczki. Na dyplomie tym czytamy: „W uznaniu wybitnych zasług położonych dla naszego miasta w tragicznych dniach wojny, gdy jako członek Rady Wojennej 38 Armii wyzwoliłście Wieliczkę spod okupacji hitlerowskiej — Miejska Rada Narodowa na uroczystym posiedzeniu w dniu 16 grudnia 1964 r. powzięła jednomyślnie uchwałę, na mocy której: generał Armii Aleksiej A. Jepszew uznany został Honorowym Obywatel Miasta Wieliczki”.

Po zwiedzeniu kopalni delegacja radziecka w skład której wchodzi również gen. lejtnant N. W. Jęgorow, ppłk P. P. Rybalko i kpt. W. W. Filipow powróciła do Krakowa gdzie zwiedziła Muzeum Lenina i zabytki starego miasta.

Po południu oficerowie radzieccy spotkali się z aktywnym dowódczym i partyjno-politycznym. Dzisiaj natomiast goście udają się do Oświęcimia, a stamtąd na Śląsk.

Większość osób, które uległy wypadkowi, pochodzi z wsi: Maniowy, Zabici, na miejscu zostali: Januk Błewski z żoną, Jan Węgrzyński, Władysław Gil, Franciszek Pawlica, Anna Lisiońska oraz dwie kobiety dotąd nie rozpoznane. W drodze do szpitala zmarły dalsze dwie osoby — Anna Potoniec oraz Stanisław Babuška z Łącka. W Szpitalu Powiatowym w Nowym Targu znajdują się dwie osoby ciężko ranne — Katarzyna Gabrys i Jan Stefanik z Ochotnicy oraz dalszych sześć osób, które odniosły leższe obrażenia, wśród nich konwojent wozu Stanisław Gwizd, oraz Tomasz Biel pracownik WPMS.

Na miejscu wypadku pod Hubą natychmiast interweniowały ekipy Wojewódzkiej i Powiatowej Komendy MO oraz przedstawiciele Prokuratury. Śledztwo mające na celu wykrycie wszystkich przyczyn katastrofy — w toku. (bb)

Światło elektryczne w 1600 wsi

Załoga Krakowskiej Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa, które swoim zasięgiem obejmuje województwa: krakowskie, katowickie, kiełkie, łódzkie i opolskie, wykonała przedterminowo całoroczny plan zadań. W bież. roku zakończono m. in. całkowicie elektryfikację ostatnich 15 wsi woj. katowickiego i zwiększono liczbę elektryfikowanych wsi w woj. krakowskim o dalszych ponad 60. Łącznie w Krakowskim blisko 1600 wsi już ma światło elektryczne.

Wykonali plan

Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie zrealizowały tegoroczny plan w dniu 17 grudnia uzyskując wartość produkcji 2 mld 237 mln 112 tys. złotych.

Do końca br. Zakłady Azotowe w Tarnowie wyprodukują dodatkowo 7.800 ton nawozów azotowych (w czystym składniku) i około 580 ton kaprolaktamu. Ogółem wartość dodatkowej produkcji Zakładów Azotowych w Tarnowie wyniesie do końca grudnia 1964 r. ponad 100 mln złotych.

Plan produkcyjny zostanie wykonany w 104,5 proc. (ge)

Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Mięsnego w Krakowie

10 osób zabitych w wypadku pod Hubą

(Inf. wł.) Tragiczny w skutkach wypadek miał miejsce wczoraj 17 bm. o godz. 8 rano na szosie prowadzącej z Chorzyna do Nowego Targu. Samochód ciężarowy „Star-20” (nr rej. KE-7868) spadł z mostu do rzeki pod miejscowością Huba. Spośród 27 przypadkowych pasażerów, których kierowca wiozł na targu, w Nowym Targu — osiem osób poniosło śmierć na miejscu, a dalsze dwie zmarły w drodze do szpitala. Samochód wpadł do wody obracając się do góry kołami i uległ rozbieleniu.

Według uzyskanych informacji kierowca „Stara” z Oddziału Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Nowym Sączu ob. Stefan Kmietek, który wyszedł z wypadku bez szwanku, był najprawdopodobniej po alkoholu. Samochód wpadł do rzeki na skutek niebezpiecznego przechylenia się na mostie i po złamaniu bariery.

Wypadki, które uległy wypadkowi, pochodzi z wsi: Maniowy, Zabici, na miejscu zostali: Januk Błewski z żoną, Jan Węgrzyński, Władysław Gil, Franciszek Pawlica, Anna Lisiońska oraz dwie kobiety dotąd nie rozpoznane. W drodze do szpitala zmarły dalsze dwie osoby — Anna Potoniec oraz Stanisław Babuška z Łącka. W Szpitalu Powiatowym w Nowym Targu znajdują się dwie osoby ciężko ranne — Katarzyna Gabrys i Jan Stefanik z Ochotnicy oraz dalszych sześć osób, które odniosły leższe obrażenia, wśród nich konwojent wozu Stanisław Gwizd, oraz Tomasz Biel pracownik WPMS.

Na miejscu wypadku pod Hubą natychmiast interweniowały ekipy Wojewódzkiej i Powiatowej Komendy MO oraz przedstawiciele Prokuratury. Śledztwo mające na celu wykrycie wszystkich przyczyn katastrofy — w toku. (bb)

General A. A. Jepszew przyjmując z rąk przedstawicieli władz miasta dyplom o nadaniu mu Honorowego Obywatelstwa Wieliczki.

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, miejscami drobne opady deszczu lub mżawki. Temperatura maksymalna od zera do plus 2 st. na wschodzie do plus 7 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie z kierunków południowych i zachodnich.

Wczoraj w Krakowie

Wczoraj odbyło się poszerzone posiedzenie Komitetu ds. Rolnictwa przy K. PZPR, któremu przewodniczył sekretarz KW tow. E. Tarko. Tematem obrad były zadania planowe rolnictwa w województwie na rok 1965, wśród których na czoło wysuwały się sprawy intensyfikacji hodowli, powiększenia bazy paszowej, nakładów na melioracje oraz zwiększonych dostaw środków produkcji dla wsi. Ponadto wysłuchano informacji ZW ZMW o działalności w dziedzinie rozwoju społeczno-gospodarczego i aktywności młodzieży. W dyskusji, w której nie brak było kontrowersji, wybił się sprawa specjalizacji produkcji rolnej, usprawnienia procesów inwestycyjnych (dokumentacji i wykonawstwa), pełniejszego wykorzystania rezerwy paszowej. (nik)

Tadeusz Galiński prezesem RSW »Prasa«

17. bm. odbyło się posiedzenie rady Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej »Prasa«, któremu przewodniczył sekretarz KC PZPR — Artur Starzewicz.

Rada powołała na stanowisko prezesa RSW »Prasa« — Tadeusza Galińskiego.

Na posiedzeniu omówiono również niektóre aktualne problemy prasowo-wydawnicze.

Wykonali plan

W dniu 15 bm. Zakłady Przemysłu Gumowego w Wolbromiu wykonały zadania planu produkcji na 1964 r. Produkcja dodatkowa do końca grudnia br. będzie miała wartość około 40 mln złotych.

Zakłady Wyróbów z Druku w Sławku również w tym samym dniu wykonały swój plan roczny; ponadplanową produkcję uzyskana dzięki temu do końca br. oblicza się na około 10 mln zł. (zaw)

Chranowski Zakłady Materiałów Budowlanych już przed pięciu dniami wykonały roczny plan produkcji — finansowy i wartościowy. Do końca roku Przedsiębiorstwo realizuje zobowiązania na część IV Zjazdu PZPR i XX-lecia PRL — i da dodatkowo 3,5 tys. ton wyróbów krzemolowych, 1100 ton wyróbów szamotowych oraz 3.200 ton zapraw i mieliw ogólnej wartości 18 mln złotych.

16 bm., a więc na 15 dni przed terminem, załoga Huty im. Lenina wykonała roczny plan produkcji towarowej. Do końca roku krakowscy hutnicy przekażą gospodarce narodowej dodatkową produkcję wartości około 550 mln złotych. Wśród oddziałów Kombinatu o przedterminowym wykonaniu planu rocznego zameldowały wcześniej: rurownia, wydział przerobu żużla, wydział szamotowy, stalownia, ocykownia i walcownia wstępne. (wb)

Nasz prawnik odpowiada

„na telefoniczne pytania Czytelników. Kiedy? W każdy piątek od godziny 16.30 do 18. Jeżeli więc potrzebujesz porady prawnej — zadzwoń w dniu dzisiejszym na nr 536-23

Z „GAZETĄ” DO TEATRU

Kupon niniejszy upoważnia do zakupu dwóch biletów zniżkowych na przedstawienie „LIS SOWIZDRZAŁ”

w dniu 19 grudnia 64 r. o godz. 19.15 w Teatrze Rappoldyńskim.

KUPON WYCIĄC I ODDAĆ W KASIE TEATRU

Z funduszy międzynarodowych
Wykonany zostanie Pomnik Ofiar Oświęcimia

Głównym punktem przypadającym 27 stycznia obchodów 20 rocznicy wyzwolenia b. hitlerowskiego obozu masowej zagłady w Oświęcimiu-Brzezincie będzie uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę Pomnika Ofiar Oświęcimia, który powstanie z funduszy gromadzonych w różnych krajach świata.

Pomnik projektu polsko-włoskiego zespołu architektów i artystów stanie w Brzezincie nieopodal rampy kolejowej, na której dokonywano selekcji przywiezionych do obozu ofiar. Cały teren Brzezincid został uporządkowany. Wszystkie zachowane obiekty poddano konserwacji, aby w niezmienionym utrzymały autentycznego wyglądu. Mielsca, w których stały białe, szklane spalone i zniszczone przez hitlerowców, zostały wytyczone specjalnymi obrzeżami.

Na ukończeniu znajdują się też prace konserwatorskie w Oświęcimiu. (PAP).

GO KWADRANS TELEFON

Olksuz

Rada Zdrowia przy Zarządzie Powiatowym ZMW w Olksuzie w ramach pracy oświatowo-sanitarnej na wsi postanowiła utworzyć w dziesięciu miejscowościach powiatu szkoły zdrowotne. Rozpoczęcie już prace pięć szkół, następnie zostaną otwarte w styczniu 1965 r. Wykładowcy — lekarze: T. Taborek, W. Nawara, A. Sobczyk, G. Rządowski; felczyrzy: B. Łatacz i J. Komasa — wynagrodzenie za pogadanki postanowił przekładać na utrzymanie klubu „Bezładni” w Olksuzie.

Bukonno

W środę 16 bm. powstał w Bukonnie Klub Oficerów Rezerwy, który liczy 31 członków. Powołano zarząd klubu oraz Radę Nadzorczą.

Nowy Targ

Na lotnisku w Nowym Targu trwa tzw. obóz falowy z udziałem pilotów obywatelowych z całej Polski. Na tzw. falie tatrzańskiej, która wystąpiła 15 grudnia, oczekiwano od półtora miesiąca. W czasie lotów pilot Leszek Szulc osiągnął absolutną wysokość 7.100 m, uzyskując warunek do złotej i diamentowej odznaki szybowcowej, pilot Bolesław Żoń z Aeroklubu Częstochowskiego — wysokość 6.600 m (warunek do odznaki diamentowej), pilot Stanisław Jaworski z Aeroklubu Krakowskiego — 7.000 m (warunek do odznaki złotej i diamentowej) oraz Wojciech Mozdyniewicz z Aeroklubu Tatrzańskiego — wysokość absolutną 8.800 m (tzw. przewyższenie tatrzańskie), pilot ten posiada już złotą i diamentową odznakę szybowcową. (L)

Tymbark

W Zakładach Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego przetworzono 18 tysięcy ton owoców z tegorocznych zbiorów, co jest rekordem w historii pracy tego Zakładu. 500-osobowa załoga ma powod do zadowolenia, gdyż wszystkie wskaźniki techniczno-ekonomiczne zostały pomyślnie zrealizowane. Zadania produkcyjne przekroczone o 24 mln zł. Akumulacja wzrosła o 13 mln 500 tys. złotych, a koszty własne obniżono o 8,3 proc. (cz)

NOWY SĄCZ

Wczoraj przybył do Nowego Sącza sekretarz ambasady Węgierskiej Republiki Ludowej Mikhael Rusai wraz z dyrektorem Węgierskiego Instytutu Kultury Mieczysławem Wiewiórskim celem otwarcia i zwiedzenia wystawy artysty malarza Czesława Lenczowskiego, który w sal oddziału BWA urządził własną wystawę zatytułowaną „Z podróży po Węgrzech”, a obejmująca 44 obrazy olejne, wstawiające pejzaże z Budapesztu i innych miast węgierskich.

Goście zwiedzili również wczoraj ziemię sądecką w towarzysztwie przewodniczącego Prezydium PRN tow. Kazimierza Węglarskiego i kierownika Wydziału Kultury tow. Mieczysława Smolonia. (na-h)



General A. A. Jepszew przyjmując z rąk przedstawicieli władz miasta dyplom o nadaniu mu Honorowego Obywatelstwa Wieliczki.

WYBRALISMY DIA WAS

NA URLOPIE

Mieszkańcy włoskiego miasta Verona byli bardzo zdziwieni, a następnie zaniepokojeni, gdy przed wejściem do kościoła św. Łucji nie spotkali zebra, który zajmował to miejsce od rana do wieczora przez wiele lat. Przez cały dzień przed kościołem zbierały się grupki ludzi, którzy zastanawiali się nad przyczyną nieobecności zebra.

Na drugi dzień rano przed kościołem pojawiła się tabliczka z napisem: „Jestem na urlopie”.

NIE RUSZAJĄC SIĘ Z MIEJSCA

Detektyw Scotland Yardu, Roy Ronalds, schwytal szajkę złodziei dosłownie nie ruszając się z miejsca. Po otrzymaniu „cynku”, że sżykuje się na niego na jeden ze sklepów w Londynie, zajął on na wystawie miejsce wśród manekinów. Po kilku godzinach przed sklepem zjawili się złodziei i w momencie gdy wyblili szyby, by wejść do sklepu, w ręku „manekina” pojawił się rewolwer.

LOTNISKO NA 12 PIĘTRZE

Na dachu gmachu poczty przy Dworcu Kazimierskim w Moskwie wybudował 17 bm. helikopter „Mi-4”.

Poczynając od przyszłego roku dach ten stanie się dla pilotów małego lotnictwa takim samym lotniskiem jak w Smeretiewie i Wnukowie.

Stacja helikopterów na dachu poczty przyspieszy przesyłanie korespondencji przez szybkie przetrzucanie jej na lotniska.

PIES W RADZIE NADZORCZEJ

Takie rzeczy zdarzają się tylko w Ameryce: większa część kapitału wiodących miast San Jose (Kalifornia) kontrolowana jest przez psa — pięknego cocker-spaniela. Pies ów „George” jest członkiem rady nadzorczej i bierze regularnie udział w jej posiedzeniach, co prawda trzymany na smyczy przez swego adwokata.

„George” oraz inny pies „Mac”, są jedynymi spadkobiercami zmarłego w 1938 roku właściciela całego państwa akcji Thomasa Shewbridge. Oba psy odziedziczyły 29 tys. akcji wiodących miastek na ogólną sumę 110 tys. dolarów.

Zgodnie z wolą zmarłego, oba psy umieszczono w luksusowym schronisku dla zwierząt.

Od kilku miesięcy, tzn. od śmierci jednego ze spadkobierców „Mac”, który przeżył 16 lat, „George” jest jedynym właścicielem całego państwa. Jego adwokatem jest, że będzie on jeszcze co najmniej przez kilka lat członkiem rady nadzorczej. Jest on już w podziemnym więzieniu i nie ma żadnego potomstwa.

PROHIBICJA W KUWEJCIE

W Kuwejcie wszczęto w tym celu ustawy wprowadzającą ścisłą prohibicję w tym małym, bogatym, w naftę kraju, położonym nad Zatoką Perską. Ustawa przewiduje karę 10 lat więzienia za produkcję i importowanie dla celów handlowych napojów alkoholowych. Ponadto osoby, którym udowodni się picie wódki bądź wina w miejscu publicznym, mogą być skazane na karę 6 mies. więzienia i grzywny w wysokości 50 dinarów (około 150 dolarów).

Brytyjska koncepcja atlantyckich sił nuklearnych

Pierwszy krok do zaspokojenia ambicji Bundeswehry

LONDYN (PAP)

Z wygłoszonego w środę przemówienia premiera Wilsona w Izbie Gmin — które zdaniem obserwatorów pozostawiło wiele punktów niedostatecznie wyjaśnionych — wynika, iż rząd laborzystowski proponuje:

1. utworzenie zamiast wielostronnych sił nuklearnych (WSN) atlantyckich sił nuklearnych (ASN).

2. atlantyckie siły nuklearne według propozycji brytyjskiej obejmowałyby: a. brytyjskie bombowce nuklearne typu „v”, przy czym W. Brytania zachowałaby do swej dyspozycji część tych bombowców dla potrzeb obronnych poza ramami NATO; b. brytyjskie okręty podwodne wyposażone w pociski „Polaris”; c. taką samą liczbę analogicznych okrętów podwodnych USA; d. wielostronne siły nuklearne z mieszanymi załogami, w których uczestniczyłyby nuklearna państwa NATO, przy czym W. Brytania nadal przeciwna jest utworzeniu floty nawodnej z mieszanymi załogami i uważa, iż załogi mieszane powinny obejmować raczej jednostki lądowe obsługujące naziemne wyrzutnie rakietowe.

2. W skład atlantyckich sił nuklearnych weszłyby: a. moce nuklearne, a więc USA i W. Brytania oraz Francja, gdyż chciała wziąć w nich udział; b. państwa nie posiadające broni nuklearnej.

4. O wykorzystaniu ASN zdecydować ma dowództwo polityczne, w którym byłyby reprezentowane moce nuklearne oraz państwa nienuklearne, które weszłyby w skład ASN. Stanem Zjednoczonym przysługowałoby „absolutne prawo weta” (premier Wilson nie dość jasno sprzecywał to pojęcie). Prawo weta posiadałoby również inne moce nuklearne, zaś pozostałe państwa nienuklearne korzystałyby z prawa weta zbiorowo. Przy podejmowaniu decyzji o wykorzystaniu ASN — zdaniem Wilsona — w żadnym wypadku nie mogłyby obowiązywać zasady większości.

Zdaniem obserwatorów politycznych z powyższych elementów wynika, iż NRF byłaby dopuszczona do udziału tylko w siłach mieszanych, co oznaczałoby pierwszy krok do zaspokojenia ambicji Bundeswehry ubiegającej się o dostęp do broni nuklearnej.

Wyrok w sprawie Novaka

WIEN (PAP)

W czwartek ogłoszony został wyrok w sprawie oficera SS, Franza Novaka, szefa działu transportu w organizacji masowej eksterminacji ludności żydowskiej, kierowanej przez Adolfa Eichmanna.

Posądnym, któremu aktu oskarżenia zarzucał: i współuczestnictwo w popełnieniu morderstwa, a nadto 2) czyni przemoc i gwałtu publicznego, został z pierwszego zarzutu uniewinniony, natomiast w odniesieniu do drugiego — uznany winnym i skazany na 8 lat ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu zapobiegawczego od połowy 1961 r.

Ulewnie deszcze w Iranie

KAIR (PAP)

Z Terehanu donoszą, że w południowej prowincji Iranu — Huzystanie już od tygodnia trwają ulewnie deszcze. Rzeki Karun i Bahrinisz wystąpiły z brzozy i zatopily kilka rejonów. W pobliżu miasta Suster wody rzeki Karun podniosły się do poziomu przeszło 4 metrów.



Strajk dziennikarzy włoskich

RZYM (PAP)

Stowarzyszenie dziennikarzy włoskich rzuciło w czwartek hasło nieograniczonego strajku od 18 bm. pod hasłem poproszenia warunków bytu i pracy. 11 tysięcy dziennikarzy włoskich zorganizowało już przed tygodniem kilkudniowy strajk, ale zawieszili swą akcję na skutek ustępstw pracodawców, którzy zmuszeni byli przystać na kontynuowanie rozmów w sprawie układu zbiorowego. Niepowodzenie rozmów skłoniło stowarzyszenie dziennikarzy do decyzji wznowienia strajku.

Komunikat końcowy sesji NATO

PARYŻ (PAP)

Komunikat ogłoszony po zakończeniu paryskiej sesji NATO podaje, że ministrowie przeanalizowali problemy zbrojeni nuklearnych i konwencjonalnych i wymienili na ten temat poglądy. Problemy te będą tematem dalszych badań.

Pomimo tej zapowiedzi, komunikat przypisuje ministrom krajów NATO „wole kontynuowania wysiłków w kierunku zawarcia umów w sprawie rozbrojenia”, jak też uznanie przez nich „wagi unikania rozpowszechnienia broni nuklearnej”.

Stała Rada NATO przy współpracy z władzami wojskowymi tego paktu otrzymała zadanie dalszego studiowania decyzji podjętych przez Radę NATO w Ottawie w maju 1963 r., a dotyczących problemów współzależności strategii, kontyngentów i zasobów militarnych NATO.

W dziedzinie konsultacji politycznych w imię NATO komunikat nie przynosi również nowego. Stwierdza on, że ministrowie zalecają: Stałej Radzie NATO „analizowanie stosunków w ramach paktu z uwzględnieniem wspólnych dla wszystkich członków NATO potrzeb i celów”. Ministrowie podkreślają w komunikacie znaczenie utrzymania spójności paktu w dziedzinie strategicznej i politycznej. „Tylko skuteczny dyspozycyjny wojskowy zdolny do natychmiastowego i silnego zareagowania na wszelką agresję, może stać się czołowym” — czytamy w komunikacie.

Jeśli chodzi o sprawę stosunków wschód-zachód, komunikat ogranicza się do ogólnej formuły, mówiącej o „wieloletnim wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Na zakończenie komunikat zawiera, że następną sesją ministrowie Rady Atlantycznej odbędą się w Londynie wiosną 1965 r.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Przemówienie Wł. Gomułki

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

poza ramami organizacyjnymi waszego związku. Niektóre organizacje zakładowe ZMS są mało aktywne, ZMS to pomocnik partii w organizowaniu młodzieży do pracy i walki o realizację ogólnonarodowych zadań budownictwa socjalistycznego.

Najtrudniejszym bodaj zadaniem, które musimy rozwiązać w latach przyszłego planu pięcioletniego jest stworzenie ok. 1,5 mln nowych miejsc pracy poza rolnictwem. Wynika to z sytuacji demograficznej naszego kraju.

Znaczenie tego problemu, wysiłki i nakłady państwa niezbędne dla jego rozwiązania, polityka partii, która w całościach swych poniesie odpowiedzialność za rozwiązanie przyszłości pięcioletniej nie dociera w pełni do świadomości społecznej, a zwłaszcza do świadomości młodzieży.

Jedno nowe miejsce pracy kosztuje setki tysięcy złotych. Sumy na ten cel, środki inwestycyjne, musi wypracować klasa robotnicza, chłop, inteligencja, wszyscy ci, z których pracy powstaje dochód narodowy. W podziale tego dochodu musimy się kierować przede wszystkim potrzebą zatrudnienia całego przrostu siły roboczej przez stworzenie nowych miejsc pracy dla młodzieży. Niezbędne na ten cel wydatki inwestycyjne muszą mieć priorytet w planie gospodarczym. Inne potrzeby kraju i społeczeństwa mogą być zaspokojone tylko w granicach pozostałej części dochodu narodowego, który wytworzą ludzie pracy.

Do potrzeb tych, a zwłaszcza potrzeb młodzieży zalicza się przede wszystkim budownictwo mieszkaniowe. W przy-

szłości państwo przewiduje na ten cel większe środki, niż w latach 1961—1965. Jednocześnie w ramach tych środków zamierzamy rozwinąć szeroko spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe, oparte na kredytach państwowych i własnym wkładzie finansowym przyszłych właścicieli mieszkań. Dotyczy to również bezpośrednio szerokiego rzesz młodzieży.

W okresie przyszłej pięcioletki miliony chłopów w dziesiątą część wejdą w wiek dojrzały dla zawarcia małżeństwa. Kwestia mieszkaniowa stanie przed nimi w całej rozciągłości. W obrzynie większości małżeństwa to nie mogą liczyć na bezpłatne otrzymanie mieszkania od państwa. O zabezpieczeniu sobie mieszkania młodzi ludzie muszą pomyśleć wcześniej, na kilka lat przed zawarciem małżeństwa. Groźnym wkładem na spółdzielcze mieszkanie po zawarciu małżeństwa nie należy do rzeczy łatwych, zwłaszcza gdy w małżeństwie pojawiają się dzieci i związane z tym zwiększone wydatki.

W działalności swej ZMS nie może i nie powinien kłopotować działalność partii, wprowadzać do swego programu działania wszystkich zadań, które zawiera program działania partii. ZMS nie jest i nie może być partią dla młodzieży. ZMS jest bowiem związkiem młodzieży, jej ideowo-polityczną, wychowawczą i samodzielną organizacją pracującą pod ideowo-politycznym kierownictwem naszej partii.

Członkowie ZMS, zwłaszcza w wieku od 18 lat powinni jednak dobrze znać wszystkie podstawowe uchwały partii, obecnie przede wszystkim materiały i uchwały IV Zjazdu partii.

Strajk dziennikarzy włoskich

RZYM (PAP)

Stowarzyszenie dziennikarzy włoskich rzuciło w czwartek hasło nieograniczonego strajku od 18 bm. pod hasłem poproszenia warunków bytu i pracy. 11 tysięcy dziennikarzy włoskich zorganizowało już przed tygodniem kilkudniowy strajk, ale zawieszili swą akcję na skutek ustępstw pracodawców, którzy zmuszeni byli przystać na kontynuowanie rozmów w sprawie układu zbiorowego. Niepowodzenie rozmów skłoniło stowarzyszenie dziennikarzy do decyzji wznowienia strajku.

Komunikat końcowy sesji NATO

PARYŻ (PAP)

Komunikat ogłoszony po zakończeniu paryskiej sesji NATO podaje, że ministrowie przeanalizowali problemy zbrojeni nuklearnych i konwencjonalnych i wymienili na ten temat poglądy. Problemy te będą tematem dalszych badań.

Pomimo tej zapowiedzi, komunikat przypisuje ministrom krajów NATO „wole kontynuowania wysiłków w kierunku zawarcia umów w sprawie rozbrojenia”, jak też uznanie przez nich „wagi unikania rozpowszechnienia broni nuklearnej”.

Stała Rada NATO przy współpracy z władzami wojskowymi tego paktu otrzymała zadanie dalszego studiowania decyzji podjętych przez Radę NATO w Ottawie w maju 1963 r., a dotyczących problemów współzależności strategii, kontyngentów i zasobów militarnych NATO.

W dziedzinie konsultacji politycznych w imię NATO komunikat nie przynosi również nowego. Stwierdza on, że ministrowie zalecają: Stałej Radzie NATO „analizowanie stosunków w ramach paktu z uwzględnieniem wspólnych dla wszystkich członków NATO potrzeb i celów”. Ministrowie podkreślają w komunikacie znaczenie utrzymania spójności paktu w dziedzinie strategicznej i politycznej. „Tylko skuteczny dyspozycyjny wojskowy zdolny do natychmiastowego i silnego zareagowania na wszelką agresję, może stać się czołowym” — czytamy w komunikacie.

Jeśli chodzi o sprawę stosunków wschód-zachód, komunikat ogranicza się do ogólnej formuły, mówiącej o „wieloletnim wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Na zakończenie komunikat zawiera, że następną sesją ministrowie Rady Atlantycznej odbędą się w Londynie wiosną 1965 r.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

Wieloletniemu wywołaniu wysiłków, celem znalezienia pokojowego rozwiązania problemów dzielących Wschód od Zachodu”.

SPORT * SPORT

Emocjonujące widowisko w hali Wisły

Polscy koszykarze pokonali Jugosławie

Wyrównany został rachunek spotkań koszykarzy Polski i Jugosławii. Po wczorajszym zwycięstwie Polski 87:78 (45:35) bilans spotkań tych reprezentacji krajowych wynosi 7:7.

O wyniku meczu zadecydowały pierwsze 7 minut gry. Polacy po świetnej serii rzutów prowadzili 20:9 i przeważali, nie oddali do końca pierwszej połowy. Po przerwie Jugosławianie przypuścili generalny atak, w 27 min. meczu było już tylko 60:54 dla Polski. W 30 minucie schodził z boiska za 5 osobistych nasz najlepszy koszykarz Dregier, Likso ma już na swym koncie 4 przewinienia i trener Zagórski również chwilowo wycofuje go z akcji. Jugosławianie dyktują szybkie tempo, w 33 min. było 66:62 dla Polski. Zaczyna się emocjonująca końcówka, wraca na boisko Likso. Na trzy minuty przed końcem przy stanie 74:70 Likso przechwytuje po kontrataku Jugosławian piłkę, przejmując ją następnie Łopacki i strzela celnie. To był

przełomowy moment. Polacy nie oddają już do końca spotkania inicjatywy i wygrywać zaczęli 9 punktów.

Polacy zastosowali mądrą taktykę. Obrona strefowa zaszczyła naszych przeciwników. Dobry rzut z dystansu zadecydował o rezultacie. Pierwsza półka polskich zawodników posiadała przewagę wzrostową nad przeciwnikiem: Likso, Piskun, Łopacki, Olejniczak i prowadzący grę Dregier. O pierwszą lokatę w drużynie walczyli Łopacki i Dregier. Pierwszy z koszykarzy był wysmienionym egzekutorem rzutów z gry i rzutów wolnych, drugi rozpracowywał dogodnie sytuację kolegom. Od tych koszykarzy nie odbiegali wiele: Likso, Olejniczak i Piskun. Na zmianę wchodził dobry Wichowski i Pstrokoński.

Jugosławianie okresami pokazali ładniejszą od Polaków koszykarską. Zaskoczyli szybkimi atakami, z miejsca ruszyli do kontrataku. Popisywał się szczególnie Danu i Djerdia. W drugiej połowie całą serię rzutów oddał Djerdia, Jugosławianie mieli jednak sporo słabszych momentów, popełnili szereg podstawowych błędów.

Spotkanie było emocjonujące. Polacy rozgrywali dobre pojedynki. Starali się nie popełniać błędów, byli uważni, walczyli ambitnie. Mecz nasz koszykarze wygrali 1:0.

Absencja reprezentantów w rozgrywkach ligowych nie szkodzą im w utrzymaniu formy i kondycji. Trener Zagórski — taka była opinia — dobrze przygotował naszą drużynę do tego trudnego spotkania.

POLSKA: Łopacki 29, Likso 10, Olejniczak 12, Piskun 11, Dregier 8, Wichowski 5, Pstrokoński 5. JUGOSŁAWIA: Danu 24, Rajkovic 22, Djerdia 18, Djerdia 8, Kovacek, Nikolic i Cvetkovic po 2. Sedziwoj pp. Stokus (ZSRR) i Soci (Węgry). (PU)

Pilkarki Budapesztu grają w Krakowie

Ubogi program imprez piłki ręcznej w Krakowie zostanie ożywiony międzynarodowymi spotkaniami kobiet Spartakusa (Budapeszt) — reprezentacja zrzeszenia sportowego Start.

Polski zespół będzie oparty na I-ligowych drużynach Cracovii i Startu Gdańsk.

Węgierki są aktualnymi mistrzyniami kraju. W spotkaniach o Puchar Europey dwukrotnie wysoko pokonały mistrza Polski Ruch Chorzów.

Reprezentacja Startu grała już ze Spartakusem w Budapeszcie uzyskując wynik remisowy 3:3. Forma zespołu węgierskiego jest obecnie wyższa i trudno będzie Polkom powtórzyć rezultat budapeszteński.

Najbliższe punkty naszej drużyny — to Czopówna, Tobińska i Guzik (Cracovia) — aktualne reprezentantki Polski.

Spotkania odbędą się w hali Wawelu ul. Zwierzyniecka. Dzień początek godz. 19, rewanż w niedzielę, 20 bm., godz. 12.

W kilku wierszach

Spotkanie piłki nożnej o Puchar Zdobywców Pucharu Sporting Lizbona — Cardiff City (Walia) zakończyło się zwycięstwem Cardiff 2:1.

Drużyna włoska koszykarska Ignis Varese zakwalifikowała się do następnej rundy „Pucharu Europey” pokonując FAR (Maroko) 112:56.

Druga reprezentacja ZSRR w hokeju na lodzie pokonała w Toledo miejscowy zespół amatorski 5:3. W drugim meczu w USA hokeiści radzieccy wygrali z Muskegon 5:1.

W przedostatnim dniu mistrzostw, turnieju siatkówki kobiet w Gdyni. Start Gdynia pokonał Gedante 3:2, a Dynamo Berlin — AZS Gdańsk 3:0.

Podczas zawodów międzynarodowych w Hawanie doszło do rewanżowego pojedynku najlepszych skoczków świata. Zwyciężył Ter Owenesjan (ZSRR) 770 przed Zlotem Medalistą z Tokio Daviesem (Anglia).

Międzypaństwowe spotkanie piłki ręcznej mężczyzn Rumunia-NRF wygrała Rumunia 22:14.

Pilkarze Liverpool (Anglia) zakwalifikowali się do ćwierćfinału Pucharu Europey. Mistrz Anglii pokonał Anderlecht (Belgia) 1:0. Pozostał ćwierćfinał: Real Madryt, Benfica Lizbona, Inter Mediolan, Vasas (Budapeszt), FC Koeln (NRF), Glasgow Rangers (Szkocja), DWS Amsterdam.

Legia gra z TSV Monachium

W Wiedniu odbyło się losowanie ćwierćfinałów Pucharu Zwycięzców Pucharów oraz klubowego Pucharu Europey.

Pilkarze warszawskiej Legii spotkają się z zdobywcą Pucharu NRF zespołem TSV Monachium, który w 1/8 finału wyeliminował portugalską drużynę FC Porto. Niemcy w pierwszym meczu w Portugalii wygrali 1:0, a rewanż zakończył się wynikiem remisowym. W pierwszym rundzie pucharowej drużyna niemiecka wyeliminowała luksemburską drużynę Union.

Tabela I ligi hokejowej

Hokeiści rozegrali już 18 kolejek spotkań.

Oto aktualna tabela:

1. Legia	18	29	87:44
2. GKS	18	27	101:63
3. Polonia Bdg.	18	21	82:83
4. Podhale	18	16	70:66
5. Baildon	18	16	65:65
6. LKS	18	14	65:96
7. Naprzód Jan.	18	12	57:91
8. Górnik Mur.	18	8	56:91

Inż. JÓZEF CZECHOWSKI

długoletni kierownik Działu Kamieniarsko-Montażowego Przedsiębiorstwa Robót Odkrywkowych i Budowlanych w Krakowie, wzorowy, ceniony pracownik, serdeczny i nieodżałowany Kolega.

zmarł nagle dnia 16 grudnia 1964 r., przeżywszy lat 44. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 grudnia 1964 r., o godz. 12 na cmentarzu Podgórkim,

o czym zawiadamiają DYREKCJA, POP ZPR, RADA ROBOTNICZA, N.O.T.

Nasz komentarz</

DYWERSANSANCI

Państwo pozwala, że ich przedstawię: Jan Nowak vel Zdzisław Jeziorański, kierownik 120-osobowej grupy, J. Szyzko-Bohusz pseudonim Jack Sniady, Michał Lasota vel Tadeusz Chdud, i dalej — Wiktor Trościanko, A. Bregman, T. Katelbach. Oto najbardziej znani pracownicy „sekcji polskiej” Radia „Free Europe” w Monachium, głównego ośrodka w amerykańskim systemie wojny psychologicznej (5 rozgłośni, 28 nadajników o mocy 1250 kW, 2000 osób personelu).

Czemu używam angielskiej nazwy? — No cóż, „Free Europe” zatrudnia wprawdzie emigrantów, jednakże utrzymuje się z amerykańskich subwencji (otrzymując nieżyłkę kasę z miliona do dolarów przeznaczanego corocznie na cele dywersyjno-ideologiczne), a jej działalność podporządkowana jest ściśle dyrektywom amerykańskiego Departamentu Stanu i CIA, czyli Centralnej Agencji Wywiadowczej USA. Z drugiej strony — również niemiecka nazwa „Freies Europa” byłaby na miejscu, chociaż bowiem prezesem ośrodka jest Amerykanin, J. Richardson, a w „Free Europe Committee” zasiadają gruba ryba amerykańskiego biznesu i polityki, to przecież wiele kluczowych stanowisk w Radzie „Freies Europa” obsadzonych jest przez Niemców: Herman Straus, Horst Petzale, Konrad Kellen, Gerhard Stebel i In. Niemiec również, Ernest Schneider jest szefem Związku Politycznego RWE — fakt, który mówi sam za siebie.

„Tu rozgłoszono polską Radia Wolna Europa”. — Tak brzmi hasło wywołujące nadawanych przez 18 godzin na dobę audycji w języku polskim. Ich autorami są ludzie, którzy



JAN NOWAK



JACK SNIADY



WIKTOR TROŚCIANKO



Dzisiaj na ekran kina „Warszawa” w Krakowie wchodzi nowy barwny, szerokoekranowy film historyczno-kostiumowy produkcji polskiej pt. „PANIENKA Z OKIENKA” oparty o wątki powieści Deotymy reżyserii Marii Kaniewskiej z Pola Raksa w roli tytułowej. Z natwem i chwalebnej powieści Deotymy pozostało w filmie niewiele: wątki fabularne, postacie (nie wszystkie), strona widowiskowa. Perypetia miłosne i sensacyjne przygody bohaterów wplecione zostały w tło polityczno-obyczajowe z czasów walk o utrzymanie Gdańska. Stary, XVII-wieczny Gdańsk odtworzony został w filmie w całym jego blasku i świetności.

Uwaga kinoman! Każdy widz nabywający bilety kończące się na „0” — to jest co 10-ty otrzymuje w kasie kina przy biliecie zdjęcie bohaterki filmu — Poli Raksy z jej autografem bezpłatnie. (WB)

udzielanych dotacji finansuje także szereg emigracyjnych organizacji politycznych oraz pism antykomunistycznych, m. in. paryską „KULTURĘ”. Tajemnicą poliszynela jest również fakt zbierania przez RWE dla swych mocodawców informacji o sytuacji w krajach socjalistycznych, co jest już klasycznym przykładem szpiegowskiego procederu. (Pamiętajcie apele: „Listy do Radia Wolna Europa należy nadsyłać na...”).

Nb. o charakterze „sekcji polskiej” świadczy też słynna szpiegowska „sfera Bergu”, która wstrząsnęła sumentami wielu Polaków rfa emigracji.

Trzeba tu dodać, że RWE służy nie tylko Amerykanom. Nie tylko dla nich prowadzi działalność, określanych przez jednych cynicznie polityką „zmiekczenia” czy „korozji komunizmu”, przez innych po prostu „czarną propagandą” posiadającą „przywilej nieodpowiedzialności” (Boring). Jej cywersyjna działalność wprzęgnięta jest również w służbę antypolskiej, odwetowej polityki NRF. Decyduje o tym tresszta wiele czynników.

Pierwszy z nich, to poważne wpływy niemieckie w samej rozgłosz, przybierające niekiedy wprost „dyktatorskie rozmiary”, a wyrażające się w najróżniejszych formach — od kształtowania programów nadawanych przez „sekcję polską”, aż po... cenzurę poszczególnych jej audycji. Po drugie — podstawa obowiązująca w całej RWE za sadą jest zakaz jakiegokolwiek krytyki polityki NRF, w tym także odwetowych, rewizjonistycznych i antypolskich elementów tej polityki. O obowiązkach „uwzględniania Interesów politycznych NRF” przez Radio „Wolna Europa” pisał m. in. wychodzący w Niemczech zachodnich „POLAK” (z 18 X 1955 r.).

Również „HORYZONTY” (z 2. VII 1962 r.) stwierdzały: „Wiadomo, że dziennikarzom polskim w RWE nie wolno pisać słowem o rewizjonizmie niemieckim”. A inne pismo, „WIADOMOŚCI” (z 6. V 1962) pisało nie bez Ironii o RWE, że jego „mechanizm zawodzi prawie zawsze, gdy dotknie naczelnicę sprzymierzeńca Stanów Zjednoczonych”. Nie zawodzi natomiast, gdy trzeba popierać remilitaryzację NRF i gloryfikować jej przywódców. Zawodzi znowu — gdy chodzi o nasze granice zachodnie. To jest wielkie „tabu”.

Stosunek „Wolnej Europy” do granic na Odrze i Nysie był krytykowany również przez prasę Polonii amerykańskiej. O tym, że „rozgłoszono polską RWE” przemilcza stasnowisko Polonii w sprawie naszych granic zachodnich bądź je fałszywie naświetla, pisał m. in. wychodzący w USA „DZIENNIK ZWIĄZKOWY” z dnia 22 X 1963 r.

Nie dziwnego, że prasa rewizjonistyczna wysoko ocenia

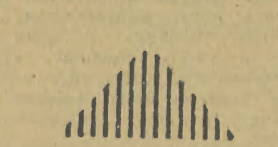
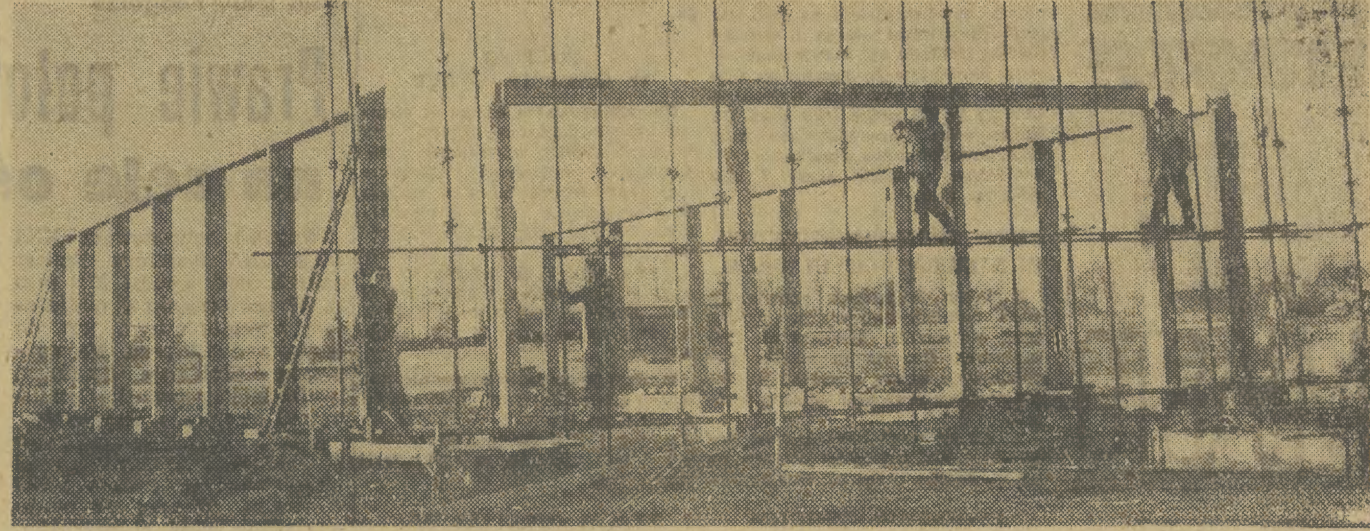
pracę RWE. Tak np. organ prezydentów „DEUTSCHE OSTDIENST” w styczniu 1961 r. pisał: „RWE poświęca wiele czasu sytuacji w NRF... Fakt, iż NRF i kanclerz Adenauer cieszą się wysokim poważaniem wśród uciążliwej ludności Europy wschodniej, jest również zasługą Radia „Freies Europa”. — Komentarz zbyteczny.

Dość jednoznaczne świadectwo pracowników „sekcji polskiej” wystawiły cytowane już „HORYZONTY”: „Jedni... znaleźli się w podwodach niemieckiego pochodzenia... świadomie wkroczyli na tory orientacji niemieckiej. Jedni i drudzy udają reprezentantów Polaki... zesłano ich... do roli zwykłego agenta działającego wbrew interesom swego narodu”.

Do tych, którzy „świadomie wkroczyli na tory orientacji niemieckiej” należą m. in.: A. Bregman i T. Katelbach, czołowi publicyści „sekcji polskiej”, a zarazem znani w emigracyjnych środowiskach germanofili i współpracownicy niemieckiej prasy rewizjonistycznej („DER EUROPEISCHE OSTEN”) i oficjalnych wydawnictw rządowych NRF. Tenże Katelbach utrzymuje stałe kontakty z pracownikami szpiegowskiej organizacji Gehlena. Inny „działacz” RWE, S. W. Kozłowski kolaborował z niemiecką Abwehrrą podczas okupacji. Do wybitnych germanofilów należy też W. A. Zbyszewski, który w swych artykułach zarzuca Polakom, że nie chcą zapomnieć o hitlerzyzmie i... „domagają się” granicy na Odrze i Nysie. („Niemiecka misja wobec krajów Europy wschodniej” — opiera też paryską „KULTURĘ”).

Tak oto, w największym skrócie, wygląda „polityczna niezależność” i „patriotyzm” pracowników „sekcji polskiej” Radia „Freies Europa”. Mieli rację Rzymianie, mówiąc złośliwie: „Pecunia non olet” — „pieniądz nie śmierdzi...”

(W oparciu o materiały zaczerpnięte z niedawno wydanej książki J. Koczynskiego pt. „DYWERSJA” — opracował W. M.).



Wydatki inwestycyjne państwa związane z potrzebami rolnictwa systematycznie rosną. W roku przyszłym wyniosą około 15,5 miliarda zł, a więc wzrosną o 22 procent w porównaniu z rokiem bieżącym. Niezależnie od nakładów państwowych wyda się na inwestycje około 3,7 miliarda zł z funduszu rozwoju rolnictwa i ponad 11 mld zł (łącznie z kredytem) wyniosą inwestycje własne chłopów. Wzrost funduszu topology na stady rozwoju Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego, które koncentrują większość budów na terenie wsi. Na zdjęciu: budowa nowej bozy dla Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Kępnie. Przedsiębiorstwo to (powstałe w styczniu 1963 r.) prowadzi już 40 budów inwestycyjnych i zatrudnia 400 pracowników.

CAF — fot. Haniżewski

Z dniem 1 stycznia 1965 dwa największe krakowskie biura projektów budowlanych ogólnego zostaną podporządkowane zjednoczeniom budownictwa. „Miastoprojekt” znajdzie się pod nadzorem Zjednoczenia Budownictwa Województwa Krakowskiego, dla Miejskiego Biura Studiów i Projektów funkcje władzy zwierzchniej przejmie Krakowskie Zjednoczenie Budownictwa.

Bez hurraoptyzmu — pod wpływem doświadczeń niejednej zmiany organizacyjnej lepiej dmuchać na zimne — można mieć nadzieję, że oto nareszcie — mówiąc językiem inwestorsko-budowlanym — bardziej priorytetowe staną się interesy użytkownika wybudowanych obiektów. Oczywiście nadal utrzy-

wierzchniowych oraz cen. Jedno i drugie ma charakter tabu. Równocześnie projektant o tym wie, pamięta, że tam u inwestora przede wszystkim oceną i osądą jego projekt pod kątem zgodności z normatywami powierzchni i kosztów. Z powodu uchybień projektu na szkodę użytkownika nikt nie będzie rozdierał szat.

Również nieprzypadkowo bliższe sercu, a ściślej — kieszeni inwestorskiej — są bardziej tradycyjne, czyli pracocholonne, metody budownictwa, jako że wciąż wysokich cenach sprzętu budowlanego i prefabrykatów obiekt zbudowany tradycyjnie kosztuje mniej. Tylko dużemu deficytowi siły roboczej na budowach i przewadze metod uprzednio używanych nad tradycyjnymi pod wzglę-

ŻEBY MU SIĘ DOBRZE MIESZKAŁO

mane zostaną w mocy tak podstawowe zadania, jak postęp techniczny czy rachunek ekonomiczny, lansujący to, co tańsze, oszczędniejsze. Jednakże użytkownik przyszłego obiektu nie powinien odnosić wrażenia, że na ołtarzu tych celów składa się w ofierze jego interesy. Użytkownika, a mamy tu na myśli głównie przyszłego lokatora, nie tak nie obchodził, jak rozwiązania funkcjonalne, wyposażenie i jakość wykonawstwa. Tymczasem w sferze działania trójkąta: inwestor—projektant—wykonawca tego rodzaju zagadnienia w praktyce mimo wszystko należą do marginesowych. Takiemu kursowi nadają kierunek ty sami inwestorzy, finansisci, rozpatrujący wszystko w kategoriach ziółówek, uważający za swój pierwszy i największy obowiązek by tych ziółówek wydać jak najmniej. Wiele chwałebne. Z takiego jednak punktu widzenia trudno nieraz oprzeć się pokusie łatwego polowania na oszczędności poprzez zubożenie wyposażenia mieszkań.

Wydawałoby się natomiast, że co jak co, ale ich rozwiązania funkcjonalne pozostają wyłączną domeną projektantów. W istocie rzeczy do rangi trudnej umiejętności, niemal sztuki, urosła sprawa uwzględniania wygody użytkownika w ramach tzw. normatywów po-

dem tempa budowania należy zawdzięczać, że nie decydują w tej kwestii względy do-raznej kalkulacji. Niemniej i tak dostatecznie dają się one we znaki: inwestor w poszukiwaniu tańszych rozwiązań projektowych budownictwa mieszkaniowego z zasady nie bierze pod uwagę przyszłych tzw. kosztów eksploatacyjnych — on ich przecież nie ponosi — które często, niestety, pozostają w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do kosztów samej budowy.

Albo: każdy projekt, zwłaszcza spełniający wymogi budownictwa oszczędnego przewidziany do wielokrotnej czy masowej realizacji — sprawdzony już na jednym, drugim, dziesiątym placu budowy — wymaga przeróbek i doskonalenia. I znowu inwestor ze względów czysto oszczędnościowych nie kwapi się by dać zlecenie na tego rodzaju kosmetykę już raz opracowanego projektu.

Czy i w jakiej mierze reforma, która wejdzie w życie z dniem 1 stycznia, zdola wpłynąć na wyeliminowanie mankamentów towarzyszących procesowi inwestowania? Wszak to nie inwestor, przedstawiony tu od słabszych stron, ale biura projektów mają utracić swą dotychczasową pozycję. Istotnie, lecz w nowym układzie również i stanowisko inwestora ulegnie pewnej zmianie. Nadal będzie on programował inwestycje, ustalał lokalizację ogólną, urbanistykę, decydował o rozmieszczeniu sieci handlowej i innych osiedlowych urządzeń. Nadal też, jak z nazwy „inwestor” wynika, będzie finansował budownictwo. Ale właśnie w tej dziedzinie jego kompetencje ulegną znacznym ograniczeniom. Zacznie on występować w roli zamawiającego obiekt, czy zespół obiektów za określoną kwotę. Od momentu podpisania umowy z wykonawcą niemal wyłącznie jego sprawą będzie jakimi sposobami i metodami dotrzymać i tego warunku umowy, który dotyczy kosztów.

W takim układzie stosunków powstanie bardziej sprzyjający klimat, by za te same pieniądze budować lepiej. Wykonawca związany nadal umową z inwestorem zwłaszcza co do ceny i kosztów będzie miał jednak swobodę w kształtowaniu ich struktury. Czy i tym razem nie obróci się to przeciw interesom użytkownika? Wiadomo jakie będzie działał w budownictwie. Im większy przerób tym większy fundusz plac, im większy przerób tym łatwiej wykonać plan. Oóż na tym tle bardziej zacznie się opłacać poszukiwanie oszczędności w technologii, w elementach konstrukcji. Oszczędność, jakie daje m. in. możliwość zmontowania jak największej ilości elementów w jak najkrótszym czasie. I co najistotniejsze, zaoszczędzone na tej drodze ziółówki nie będą już przepadać na rzecz inwestora. Mogą więc stać się instrumentem poprawiającym m. in. wyposażenie mieszkań. Nie przez szeregową i remontów wzniesionych obiektów. Remonty, na ogół kosztowne, pochłaniają sporo siły wykonawstwa budowlanego, a z drugiej strony są dla niego mało opłacalne.

Pozornie tylko odbiega to od kwestii nowego usytuowania biur projektowych, ale w rzeczywistości przyniesie wyżej tendencje wspierane będą również i od tej strony. Dotychczasowe uzgadnianie dokumentacji między biurem projektowym a wykonawcą zastąpione zostanie wiązaniem decyzjami. Praktycznie znajdzie to swój wyraz w składzie rad technicznych i zespołów orzekających, złożonych także z ludzi odpowiedzialnych za wykonawstwo. Pojawi się nowy czynnik: współodpowiedzialność projektanta za wykonawstwo. Znajdzie to swój wyraz przede wszystkim w silniejszym organizacyjnym związaniu autora projektu z miejscem jego realizacji, w bardziej bezpośrednim oddziaływaniu i czuwaniu nad prawidłowym przebiegiem robót budowlanych. Praktyka tego rodzaju będzie stosowana zwłaszcza, gdyż ma to szczególne uzasadnienie, w odniesieniu do projektów mogących stać się typowymi. Architekci, zrytym z budowa, naocznie i namacalnie poznającemu dobre i słabe strony projektu, tym łatwiej przyjdzie — a będzie to jego obowiązkiem — dokonywać w nim zmian i poprawek, udoskonalając go.

Tym sposobem ulepsze się jeszcze jedna pleczeń. Wzmocniona zostanie pod względem kwalifikacji słaba dotychczas flościowo i jakościowo, przeciętna czynnościami administracyjnymi kadra kierowników budowy. Żeby się to udało, w ślad za podporządkowaniem biur projektowych, w Zjednoczeniu muszą być także pewne zmiany, zbliżające sferę plac biura do tego, jaki obowiązuje w wykonawstwie budowlanym.



— Drodzy Rodzice! To, co mi zatrudnowaliście, jest Okropne, Czuję się pokonany i apokrozony. Może ty, Tatusiu, potrafisz to lepiej zrozumieć. Męczył mi nie mogą być tak kontrolowali!

Tak pisał do rodziców 10-letni uciekinier z domu. Powód? Oóż mama małego Michała zatrudnowała mu transzystorową stację nadawczo-odbiorczą. W torbach damskiej znajduje się mała stacja nadawcza, a w kieszeni dziecka stacja odbiorcza. Dzięki temu urządzeniu można zdalnie sterować pociechą, by „nie porubdziło ubranka”, że „pora na obiadek” itp.

Półki co mechaniczne zabawki nie nastroją nam jeszcze takich kłopotów, choć niedługo pociechę poróżni już z domową „starszyzną”. Wędrowni po zabawkarskich sklepach w poszukiwaniu techniki dla najmłodszych wcale nie są... zabawna. Od lat te same lodzie, statki, samoloty i samochoziki, „budownictwa”. (AR)

Przed kupnem sprawdź się funkcjonowanie mechanizmów. Foto AR — Z. Wdowiński



Bądźcie pewni, że maluchy bardziej fachowym od nas okiem ocenią asortyment zmechanizowanych wchikułów.

Opdyski codzienności

WEŹMY NA KIEŁ

W ciągu pierwszego półrocza br. wyprodukowano w Polsce 24 miliony tub pasty do zębów. W sklepach większych w tym samym czasie sprzedano 24 miliona tub, co w przeliczeniu na jednego mieszkańca polskiej wsi daje aż... 4,7 tuby. Mieszkańcy miast też nie przeszą zbytnią troską o uzębienie i higienę. Na każdego mieszczucha przypadło bowiem na przeciąg półrocza 1,1 tuby.

Handel wielski przeanalizował tę statystykę i postanowił sprawę „wziąć na kieł”. Rozpoczął od najmłodszych. W jednej ze wsi województwa lubelskiego w czasie uroczystości otwarcia nowej Szkoły Tysiąclecia przedstawiciel spółdzielczości zaproszenia i zbytu wręczył każdemu z 240 uczniów plastikową torbę, a w niej szczoneczką i tubkę pasty do zębów.

Pomyślowi wielskich handlowców wario chyba przykładać. Obawiam się jednak, aby mieszkańcom wsi nie „weszło w krew” dawanie tych prezentów. Jeżeli w dalszym ciągu będą się oni wdrażać przed kupnem fiki „szcibi”, a handel będzie chciał dalej robić prezenty, to grozi mu kompletna ruina. Pasta i szczoneczka co prawda dużo nie kosztują, ale działają szkolnie na wsi niemal — wył demograficznie wsi polskiej przecięt nie omiada, w sumie więc prezent może się okazać dość kosztownym.

A może GS-y zainteresują sprzedającą pasty szkolne kasę oszczędności, a ściślej mówiąc szkolne sklepy. Być może, gdy najmłodszy obywatel naszego kraju ułm sprawę w swym re- ce, nasze zębki szczają ślisk bielą.

KRONIKA MŁODZIEŻOWA

ZIMOWISKA SZKOLENIOWO-WYPOCZYNKOWE ZMS I ZMW

W okresie ferii zimowych zorganizowanych zostanie szereg zimowisk szkoleniowo-wypoczynkowych dla aktywnu organizacji młodzieżowych. KW ZMS organizuje takie zimowisko dla sunch działaczy ze szkół średnich w Lipnicy pod, Nowy Sącz. KM ZMS — w Mszanie Dolnej, KD ZMS Zwierzyniec w domu wypoczynkowym Hutu Aluminium w Piwnicznej, KP ZMS Tarnów — w Podolu koło Nowego Sącza. Nauczyciele i organizatorzy szkolnych Ochotniczych Hufców Pracy przebywać będą w Zakopanem, na obozie zorganizowanym przez Komisję Wojewódzką do Sprau OHP.

cytując książki i gazet, a także składać wizyty, szczególnie w okresie ferii.

NARADA MŁODYCH ROLNIKÓW

W woj. krakowskim istnieje aktualnie 41 klubów młodych rolników. Narada przedstawicieli tych klubów, zorganizowana staraniem KW ZMW odbędzie się w najbliższą sobotę, a tematem jej będą: organizacja pracy klubów, organizacja pracy w gospodarstwach chłopskich, problemy rozwoju hodowli w Krakowskim, sprawy budownictwa wiejskiego w świetle obowiązujących przepisów i ochrona roślin.

KURS ZASTĘPOWYCH W WIELICZCE

Komenda Ośrodka (miasta) ZHP w Wieliczce zorganizowała kurs zastępowych dla 60 harcerzy — kandydatów na funkcyjnych. Uczestnicy przyswoili sobie umiejętności niezbędne przy prowadzeniu zabieg harcerskiego. Zajęcia organizowane kolejno w różnych szkołach i klubach kulturalnych Wieliczki, były równocześnie okazją do poznania możliwości spędzenia wolnego czasu. Praktyczną lekcją organizowania ciekawych ziółek była wycieczka do kopalni soli i muzeum kopalnictwa, połączone z zdobywaniem sprawności, „historycznym szlakiem”. Podobne kursy umożliwią dalszy wzrost liczbyby organizacji harcerskiej w Wieliczce.

Warto tu także odnotować fakt, że Komenda Hufca Kraków-polecił dać do tego, by przy każdej szkole istniała drużyna harcerska. Mając to na uwadze zorganizowano kurs wstępny dla nauczycieli (dający prawo prowadzenia drużyny), który ukończyło 50 osób, (zd)

PAMIĘTAJĄ O STARSZYCH, SAMOTNYCH

Komenda Hufca ZHP Kraków-Grzegorzki — w porozumieniu z Wydziałem Opieki Społecznej DRN — podjęła inicjatywę niesienia pomocy i opieki emerytom, osobom starszym, samotnym itp. Poszczególne drużyny i szczoneczki natychmiast w kontakt ze swymi podopiecznymi. Jest ich około 100 osób. Zuchy i harcerze wykonywać będą rozmaite czynności, jak np. rabanie drzewa, noszenie węgla,

